

31  
44Okręgowa KOMISJA BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH W **Kielcach** .....91  
Dz. 468

Sygn. akt .....

**Protokół przesłuchania świadka**Dnia **14 marca** 19**69** r. ....**Prokurator R. Jałowicki** ..... delegowanydo **Okręgowej** ..... Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskichw **Kielcach** .....działając na zasadzie art. 4 Dekretu z dn. 10.XI.1945 r. Dz. U. Nr 57, poz. 293  
i art. 219 k. p. k.z udziałem protokółanta **J. Kręcisz** .....przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka—bez odebrania przy-  
rzeczenia. Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe ze-

znania .....

Świadek zeznał co następuje: .....

Imię i nazwisko **Ewa Chojnowska zd. Szczepańska** .....Data i miejsce urodzenia **18.VI.1923r. Kielce** .....Imiona rodziców **Stanisław, Aniela zd. Krutka Msożkiewicz** .....Miejsce zamieszkania **Kielce. ul. ~~Krzysz~~ Gwardii Ludowej 42** .....Zajęcie **na utrzymaniu męża** .....Karalność **nie karany** .....Stosunek do stron **obcy** .....

**W chwili wybuchu wojny mieszkałam w Kielcach, przy ul. Zagór-  
skiej wraz z matką i babcią. Pod koniec 1940r. rodzina nasza została  
przesiedlona na ulicę Prostą do domu w pobliżu koszar IV pułku ka-  
piechoty legionów pod nr. 26.**

**Bywałam jako młoda dziewczyna często u nie żyjącej już Marii  
Wiatrowskiej, która mieszkała w domu przy ul. Żeromskiego z placem**

32

De. zeznań św. Ewy Chojnowskiej z dnia 14.III.69r.

32  
45

graniczącym z terenem koszar. Niejednokrotnie korzystając z ciemności ok. zmroku podawałam jeńcom którzy przebywali na terenie koszar żywność, jak np. pomidory itp. Byli to polscy jeńcy wojenni, z jednostek wojskowych stacjonujących poza Kielcami, a wśród nich widziałam żołnierzy w mundurach skrojonych na wzór brygady podhalańskiej. Udało mi się zamienić z nimi kilka słów jednak ich treści nie pamiętam. Ogromna ilość jeńców koczowała pod gołym niebem na placu koszarowym. Byli oni wygłodzeni, a nawet wspominali o tym, że nie otrzymują żadnych racji żywnościowych. Nie jestem w stanie podać nawet w przybliżeniu dokładnej cyfry przebywających wówczas na terenie koszar jeńców. Teren koszar był strzeżony przez wartowników Wehrmachtu. Wartownicy ci nie pozwalali na podchodzenie do ogrodzenia i dostarczanie żywności oraz zabraniali rozmawiać. Kto sprawował funkcję na terenie obozu tego nie wiem.

Polscy jeńcy wojenni w koszarach przy ul. Prostej przebywali mniej więcej do początków zimy 1939/40. Jakże były ich dalsze losy nie jest mi wiadomo gdyż przestałam bywać u rodziny Wiatrowskich. Mąż mój Marian przez cały okres wojny przebywał poza Kielcami jako jeńiec w różnych obozów na terenie Rzeszy.

Na tym protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano.

Przesłuchał:



Protokołował:

Zeznał: